

Choć Roma wygrała w końcu przed własną publicznością, zamazując nieco wizerunek zaprezentowany w meczach z Bologną, Sampdorią i Juventusem, to media w takiej samej mierze jak na zwycięstwie, skupiły się na wykluczeniu ze składu Daniele De Rossiego przez trenera Zemana.

O tarciach na linii trener-zawodnik mówiło się już po przegranym 1-4 meczu z Juventusem. Wówczas pisano o tym, iż De Rossi wyraził jakoby wolał na trenera Montellę, nie Zemana. Pisano też o bezpośrednim spięciu między obydwojema panami. Wszystko skończyło się na ławce rezerwowych dla De Rossiego w meczu z Atalantą, co Zeman wytłumaczył tym, iż grają ci, którzy dają z siebie najwięcej w danym tygodniu na treningach. Cała sytuacja wywołała kolejną burzę w mediach dziś rano. Sam zawodnik został powołany do drużyny narodowej i pytany przez dziennikarzy dziś już w Coverciano, odpowiedział: *"Nie, żadnej konferencji prasowej, lepiej nie: rozmawialibyśmy tylko o jednej rzeczy"*.

Autor: abruzzo